

Niekryty snajper – Nea

Stary, wejdzie Ci to
W erytrocyty
Gdy prawdziwą wersję przedstawi
Krytyk Niekryty
Znasz ten film?
To patrz, co on z nim zrobi
W rozpierdalaniu
Dorównał Hamasowi
Mimika jak ogień, komentarz jak benzyna
Niekryty zaczyna, kurwa, gilotyna czynna
Patrz, bo to wciąga, jak czarna dziura
Teraz tu chwila ta rozpierdolki tura
Niekryty Krytyk
Bo o nim teraz mowa
Zniszczy ten film, jak koktajle Mołotowa
Wczuj się w te słowa
Niekryty nie kłamie
Rozjebie to nagranie
Echo po nim nie zostanie
Totalnie, nie zostanie po nim nawet pył
Chcesz to zatrzymać?
Cofnij się 10 minut w tył
10 MINUT W TYŁ
10 MINUT W TYŁ
10 MINUT W TYŁ
10 MINUT W TYŁ
Lincz dokonany
On już zrobił Meksyk
To nie był trotyl
Tylko kurwa, to był heksyl!
Zatopił tę bajkę, jak łód Titanica
Taka już natura
Niekrytego Krytyka
Za każdym razem, to jest czysty nokaut
On stare bajki wyrzuca do rynsztoka
W sumie, to taki wyrafinowany diss,

Nie żaden sentyment w stylu "Biały Miś"
Zresztą posłuchaj
Ale uważaj na siebie
Niekryty Krytyk
Z tematem nigdy się nie jebie,
Kopie dziurę w glebie, te klisze pogrzebie
Jeździ po tym, jak kibice po Howardzie Webbie
Zakop to badziewie
Krytyk dwa metry pod ziemię
Robisz to najlepiej w Polsce
Kto jeszcze o tym nie wie
Niech sprawdzi i obczai "Przemyślenia"
Albo serię "Niekryty Krytyk Ocenia"
Popadniesz w obłąd, jak Jack
Bohater "Lśnienia"
On pokaże Ci rzeź bez oczu mydlenia
Słyszysz te strzały?
To Niekryty Snajper
Trafił by w sedno i z wieżowca Tajpej
Co najmniej jak dla mnie, to istny terror,
Wiesz co to znaczy, kurwa?
Oponentów zero!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych